

Kryzys tożsamości i uwolnienie

Ks. Zbigniew Bigda

W języku popularnym kryzys ma zabarwienie całkowicie negatywne, oznacza sytuację bardzo niebezpieczną dla człowieka. Tymczasem z etymologii terminu nie przedstawia się on aż tak pesymistycznie. Krisis a kilka znaczeń: poszukiwanie, wybór, sąd sprzeciw, wyrok, interpretacja, wyjaśnienie, rozwiązanie.

Innymi słowy kryzys oznacza decydujący punkt jakiejś sytuacji człowieka; nit dotyczy rzeczywistości jako takiej, ale postawy człowieka wobec niej. Może wynikać z niego zło lub dobro zależnie od tego, jak człowiek zachowa się w danej sytuacji.

Zjawisko duchowego kryzysu znane jest chrześcijanom wszystkich czasów i przeżywane jako próba. Doświadczenie kryzysu rozbija bowiem pewną równowagę osiągniętą, ale po to, by ją odzyskać na głębszej płaszczyźnie.

Życie pokazuje, że nie wystarczy liczyć się z możliwością wybicia z rytmu, ale że pewna nieprawidłowość staje się prawidłowością w procesie uświęcenia. Co więcej, że decydującymi momentami w postępie nie są okresy pokoju i odpoczynku, ale kryzysy oraz że postęp dokonuje się dzięki pokonywaniu kryzysów coraz bardziej subtelnych. Prawo to wyeksponował św. Jan od Krzyża. Na pierwszym planie umieścił kryzysy (noce), a postęp na dalszym. Cała droga ogarnięta jest nocą (kryzysem) z krótkimi tylko okresami spokoju.

„Jeśli dusza przypatrzy się tej drodze, po jakiej idzie, i temu, czego na niej doświadcza [...], widzi jasno, jakich doświadcza wlotów i upadków. Natychmiast bowiem po chwilach radowania się pomyślnością, której zaznała, przychodzi burza i trudy, tak że owe dobra, jakich zaznała, zdają się być jedynie na to, by ją zabezpieczyć i umocnić na przyszłe niedostatki” (Św. Jan od Krzyża, NC.28,3).

Jeżeli kryzys jest normalną sytuacją w życiu duchowym, to trzeba go przyjąć i włączyć w swoje życie duchowe. Może wyda się to dziwne, lecz doświadczenie każe sądzić, że chwile niezmaconej pogody ducha posiadają prawie neutralny wkład w rozwój życia duchowego. Według św. Jana od Krzyża noc ciemna jest jednym z decydujących doświadczeń w życiu duchowym. Do jego opisu używa takich określeń, jak: oschłości, pustka, ciemność, opuszczenie, udrczenie, niezdolność do czegośkolwiek.

Kryzys dotyczy także Kościoła jako wspólnoty wierzących. Jak teraz mają się do siebie kryzys danej społeczności (Kościół czy wspólnota) i kryzys pojedynczych wierzących? Czy powstanie suma kryzysów? Niekoniecznie. Kryzys wspólnoty może pobudzać niektórych do większej wierności (np. założyciele życia zakonnego).

Przykłady można znaleźć we własnym życiu, gdzie do głosu dochodzą różne czynniki: somatyczne, psychiczne, duchowe. Wiele z nich występuje w sposób niekontrolowany. Często, na drodze duchowej, człowiek ma wrażenie, że się cofa, że coś traci. To, co nazywamy nocami, zajmuje sporą część życia. Człowiekowi zostaje odebrane poczucie stabilizacji. Zostaje niejako zmuszony do czystej i bezinteresownej miłości. To złe duchowe samopoczucie jest opatrnościowe, bo uniemożliwia spoczywanie na laurach, wpadnięcie w samozadowolenie i letarg.

Subiektywne poczucie straty nie jest złudzeniem. Kryzysy mają miejsce w sferze psychicznej: zmniejsza się działalność wyobraźniowa i uczuciowa. W zamian za to wzmacniają się istotne działalności duchowe: czysta miłość woli, nadprzyrodzona wiara. Jednak człowiek przeżywający kryzys doświadcza jedynie straty, bo nie dostrzega jeszcze owoców

tego doświadczenia. Sprawdza się tutaj logika Ewangelii: kto straci swoje życie z powodu Jezusa, zyska je. Normalnym biegiem rzeczy ta strata rozłożona jest na wszystkie okresy życia duchowego. Oczyszczenie i zjednoczenie, śmierć i zmartwychstanie w życiu chrześcijanina następują po sobie chronologicznie, ale na zasadzie dialogu. W dialogu zdanie jednego rozmówcy zależy od tego, co powiedziała druga strona.

Kryzysy duchowe stanowią bez wątpienia wielką łaskę Bożą dla człowieka. Trzeba jednak umieć je wykorzystać, a nie jest to łatwa sprawa. Potrzebna jest wiara, że do przeżycia każdego okresu życia duchowego. Bóg udziela odpowiedniej łaski. Nie wierząc, że kryzys jest łaską, nie przyjmujemy go z radością i nie przeżyjemy właściwie, a ostatecznie nie zbierzemy odpowiednich owoców.

W wielu wypadkach kryzys wiary, powołania, ujawnia po prostu niestałość lub też brak poważnych motywacji. Osoby prowadzące życie duchowe, kiedy wchodzi w fazę kryzysową, zaczynają patrzeć z tęsknotą w przeszłość. To jest typowa postawa człowieka, który nie widzi jasno przyszłości, gdy teraźniejszość jest trudna (np. Izrael na pustyni).

Kto właściwie ustosunkowuje się do kryzysu, potrafi w nim dostrzec możliwość wzrostu: wychodzi z niego odnowiony, oświecony, z poczuciem realizmu, pokorą i zaufaniem Bogu, odpowiedzialny za dalszy swój rozwój. Ważniejszymi owocami kryzysu są:

- *weryfikacja rzeczywistego stanu duchowego człowieka,
- *utwierdzenie się w słuszności wyboru drogi życiowej,
- *poszerzenie horyzontów działania.

Dzisiaj zaczyna się o wiele bardziej niż w przeszłości doceniać ten fenomen. Kryzys wchodzi z pełnymi prawami do słownictwa duchowości chrześcijańskiej. □

Frank Wilczek nagrodzony przez Polski Instytut Naukowy w Ameryce

Polski Instytut Naukowy w Ameryce przyznał Nagrodę im. Kazimierza Funka Dr. Frankowi Wilczkowi za osiągnięcia w dziedzinie nauk przyrodniczych. Nagrodę wręczono doktorowi F. Wilczek 9 grudnia w Konsulacie Generalnym Rzeczypospolitej Polski w Nowym Jorku. Dr. Wilczek, profesor fizyki w Massachusetts Institute of Technology, jest laureatem Nagrody Noble z 2004 roku w dziedzinie fizyki.

Nagroda im. Kazimierza Funka, założyciela PIN'u i odkrywcy witamin, jest przyznawana co dwa lata amerykańskiemu uczonemu o polskich korzeniach, który dokonał wyjątkowego odkrycia w dziedzinie nauk przyrodniczych.

Dr. Wilczek pochodzi z Queensu, jest członkiem PIN'u i autorem „Rzeczywistości fantastycznych” i „Lekkości bytu”. Nagrodę wręczył Dr. Roald Hoffman, noblista w dziedzinie chemii, profesor Cornell University. □

Popierajcie firmy ogłaszające się w News of Polonia One pomagają polskiej społeczności

Wiadomości Polonijne

Dzisiaj w Betlejem ze str. 17

kaplica św Józefa, która upamiętnia wydarzenie, kiedy podczas snu św Józef ujrzał anioła, który ostrzegł go przed niebezpieczeństwem: "Wstań, weź Dziecię, Jego matkę i uchodź do Egiptu"(Mt 2,13).

Kaplica Młodzianków, która znajduje się w pobliżu upamiętnia rzeź niewiniątek, których krew przelana została za Pana Jezusa.

W niedalekiej odległości od Bazyliki Narodzenia usytuowany jest "Dom św Józefa" oraz „Grota Mleczna”. Grota wykuta jest w białym tufie. Legenda mówi, że w tym miejscu Maryja usiadła, aby odpocząć i nakarmić Jezusa. W czasie karmienia piersią, kropla mleka spadła na skałę. To spowodowało, że grota stała się biała. Po dzień dzisiejszy do groty przychodzą matki - chrześcijanki a nawet muzułmanki - prosząc Maryję o wstawiennictwo, aby nigdy nie zabrakło mleka do karmienia niemowląt. Na ścianach groty można kontemlować zdjęcia oraz wota dziękczynne za doznane łaski przez przyczynę Maryji Matki Jezusa. □

Mark Prochowski Attorney At Law

*Sprawy Imigracyjne
Prawo Handlowe
Zakładanie, Kupowanie i Sprzedaż
Spółek, Umowy Handlowe
i o Prace, Korporacje*

30011 Ivy Glenn Drive, Suite 203

Laguna Niguel, CA 92677

(949) 481-7581

www.prochowskilaw.com

E-mail: mark@prochowskilaw.com

Kulikowski ze str. 18

Obie córki Alina i Alicja są również aktywne w sprawach polonijnych. Alina była założycielem "Poland California Chamber of Commerce" w Los Angeles roku 1992 i zwiedziła Polskę. Alicja studiowała rok w Warszawie i była asystentką do badań naukowych profesora Leszka Balcerowicz, jak również przez 8 miesięcy w biurze UNIDO w Warszawie. Państwo Kulikowscy są szczęśliwi, że mogli przekazać swym córkom polskie tradycje i miłość do kraju naszych przodków.

Mimo częściowego paraliżu jeszcze przed śmiercią Leon przy pomocy żony ukończył swój ostatni projekt architektoniczny. Ostatnie kilka miesięcy było trudne i wiedzieli, że nastąpi śmierć. Pielęgniarka poradziła, że należy powiedzieć osobie umierającej: „Jak Bóg ciebie wzywa, to idź, a my sobie jeszcze damy tu radę. Chorzy często martwią się, co będzie z bliskimi, którzy pozostają na ziemi. ☩

AMERICAN SERVICES

**Polski Spedytor/Polish Freight Forwarder
(http://www.americanserviceslax.com)**



**Przesyłki osobiste: „Mienie”/Samochody
A także fracht komercyjny - Polska
Oraz reszta świata – „od drzwi do drzwi”
Droga morska i lotnicza
Personal effects/cars
Commercial freight for Poland and worldwide**

**Uprzejmy, szybki, pewny i uczciwy serwis
W Los Angeles od 1989**

**Tel: 310 335 0100 Fax: 310 414 2016
e-mail: info@americanserviceslax.com
Polski język: 310 628 9990 albo 310 382 0254**



**Najlepsze życzenia z okazji
Świąt Bożego Narodzenia
a w Nowym Roku
spełnienia marzeń i
życiowych planów
oraz
spokoju dla kraju
zamieszkania
oraz pochodzenia
składa**

*Paulina Kapuścińska
Konsul Generalny
Rzeczypospolitej Polskiej
w Los Angeles
wraz z Pracownikami*

Styrna - być albo nie być ze str. 19

jest umęczony przez lichwę NARÓD POLSKI) tą, ŻYWI NARÓD POLSKI, a doji wyłącznie ponadnarodowa i antynarodowa oligarchia finansowa, zainstalowana w bankach. Nie mogę wyjść ze zdumienia, że tak spokojnie, ten oszukiwany przez „bankierów” NARÓD, MILCZY o tym lichwiarskim szwindlu???, a zajmuje się tylko „kleszczami” w rękach lichwiarza? Powyższy wywód o FED i związany z tym kryzys finansów świata jest tego dowodem!!!

To, co wyżej napisałem odkrywa przed narodem ogrom braku wiedzy w narodzie, na temat przyczyn ZŁA, który to brak wiedzy jest zasadniczą przyczyną tego MILCZENIA MAS głodnych nie ze swej winy, bo okradanych przez banki i partyjnych oszustów, ludzi, szumnie nazywanych obywatelami!!! Zasadniczą rolę w edukacji mogłoby odegrać ludzkie wykształcenie, ale???

Na dzisiejszych uniwersytetach wykładają się wyłącznie lichwiarską, kapitalistyczną „ekonomię”. Skąd więc mogą się znaleźć ludzie znający NOWĄ EKONOMIĘ bez lichwy i podatków???, która jest dziś jakby dziewczyną terenem, który trzeba dopiero zagospodarować, ale nie można tego szybko zrobić, bo nie ma kadr, a SUWEREN jest od lat karmiony kłamstwami, które jakby przyjął za dobrą monetę, a cieszą się z tego tylko złoczyńcy, których mamy na każdym kroku wokół siebie, a którzy uprawiają globalny spisek, a kosmopolityczne media, będące na usługach spiskowców, piórą mózgi naiwnym nie z własnej woli ludziom.

Tak więc na scenie mamy „wykształciuchów” na lichwiarskiej „ekonomii”, którzy nie dostrzegają giełdowej ruletki, która jest niczym „Janosik”, tyle że w odwrotnym kierunku. Słynny Janosik odbierał bogatym i rozdawał biednym!!! Ten obecny „Janosik” odwrotnie, „ZABIERA BIEDNYM”, a daje bogatym, w dodatku wyłącznie tym, którzy posiadają monopol na wyłączną kreację pieniądza, czyli „bankierom”. Gdyby rząd miał monopol na kreację pieniądza, nie musiałby pożyczać u „bankiera”!!!

W ekonomii WSPÓLNOTY SPOŁECZNEJ (obywatelskiej), nie ma potrzeby zabierać bogatym by dać biednym!!! DYWIDENDA NARODOWA, uzupełnia tylko braki pieniężne i reguluje poziom zaopatrzenia ludzi w pieniądze w zakresie, by popyt w każdym czasie równoważył się z podażą. Tylko tyle.

Nie jest jednak możliwe, by dzisiejszy „koń” (gospodarka narodowa) mógł biegać ze związanymi lichwą i podatkami nogami. Tylko rozwiązanie „koniowi” nóg, czyli przejęcie przez suwerena MOCY tworzenia pieniędzy przez NARÓD, stworzy warunki do nieograniczonego rozwoju społecznego.

Nie widzę, by Państwo rozumieci narodowe sprawy, w sposób, który by usuwał obcą niewolę w postaci globalnej władzy nad naszą największą narodową wartością, czyli krwią, czyli pieniądzem, czyli ZŁOTYM. Bardzo boleję nad waszym bezgranicznym i z uporem maniake MILCZENIEM nad być, albo nie być narodu i państwa polskiego!!! □